

Pablo Osvaldo pożegnał się po zaledwie dwóch sezonach z Romą. Nielubiany przez wielu kibiców, postanowił odejść do angielskiego Southampton. Pewne szczegóły rozmów zdradza dla portalu *alfredopedulla.com*, Claudio Vigorelli, agent FIFA i mediator transferowy, który brał udział przy przenosinach gracza do Anglii.

- Aby odblokować sprawę Osvaldo, kluczowy było obiad w Versilii z Nicolą Cortese, prezydentem Southampton. Anglicy chcieli Osvaldo, ale byli już zmęczeni, ciągle obawy napastnika, zmusiły ich niemal do zmiany celu. Muszę powiedzieć, że Walter Sabatini, ekspert piłki, był kluczowy: jestem pewien, że gdyby nie ten obiad, Osvaldo miałby z Southampton niewiele wspólnego, albo nic. Dzień którego nie zapomnę? Gdy byłem w środku negocjacji Eto'o-Osvaldo. Byłem w Formentera z rodziną, zarezerwowaliśmy motorówkę-taxówkę, nie mogłem pozwolić sobie na czekanie na prom, przegapiłbym lot z Ibizy do Rzymu. Na Fiumicino spotkałem się z Southampton, aby określić warunki transakcji Osvaldo. Około południa wyleciałem do Paryża...

Autor: abruzzo